

Sygn. akt I ACz 889/15

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Wiszniewska

Sędziowie: SSA Halina Zarzeczna (spr.)

SSA Tomasz Żelazowski

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2015 r., w Szczecinie, na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko (...) H. G. w L., R. G., (...) mit beschränkter H. w B. i R. G..

o zapłatę i rentę

na skutek zażalenia powódki na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28 lipca 2015 r., sygn. akt I C 1394/14

postanawia:

I. **oddalić zażalenie;**

II. **odstąpić od obciążenia powódki A. S. kosztami postępowania zażaleniowego na rzecz pozwanych (...) mit beschränkter H. w B. i R. G..**

SSA Halina Zarzeczna SSA Iwona Wiszniewska SSA Tomasz Żelazowski

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 28 lipca 2015 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie odrzucił pozew A. S. i odstąpił od obciążenia powódki kosztami procesu na rzecz pozwanych (...) mit beschränkter H. w B. i R. G..

Sąd Okręgowy wskazał, że powódka A. S. w dniu 5 grudnia 2014 roku wniosła pozew przeciwko pozwany oznaczonym jako (...) H. G. w L. i R. G. (1), domagając się odszkodowania, zadośćuczynienia i renty za skutki wypadku komunikacyjnego jakiego doznała 21 września 2010 roku z powodu niezabezpieczenia drogi przez pozwanych.

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2015 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowił połączyć niniejszą sprawę do wspólnego rozpoznania i odrębnego rozstrzygnięcia ze sprawą z powództwa R. S. przeciwko (...) H. G. w L., R. G. prowadzoną pod sygnaturą akt I C 1395/14.

W odpowiedzi na pozew podmioty oznaczone jako (...) mit beschränkter H. w B. i R. G. (2) wnieśli o odrzucenie pozwu z uwagi na brak zdolności sądowej strony pozwanej, natomiast w przypadku, gdyby sąd nie uznał, iż pozwani w niniejszej sprawie mają zdolność sądową - o oddalenie obydwu powództw i zasądzenie od powódek na rzecz każdego z pozwanych kosztów procesu, według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotności stawki minimalnej oraz kwotę 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwani podnieśli, iż z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby przyjąć, iż wypadek miał miejsce na terenie Niemiec, w niniejszej sprawie istnieje uzasadniona wątpliwość co do wyboru prawa właściwego.

W piśmie procesowym z dnia 18 maja 2015 roku pozwani oznaczeni jako (...) mit beschränkter H. w B. i R. G. (2) oświadczyli ponownie, że wnoszą o odrzucenie powództwa z powodu braku jurysdykcji sądu polskiego i braku legitymacji biernej pozwanych, a ponadto z ostrożności wnieśli o oddalenie obu powództw, a nadto strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powódek.

Na rozprawie w dniu 17 czerwca 2015 roku powódki A. S. i R. S. oświadczyły, że początkowo wskutek omyłki pisarskiej błędnie oznaczyły pozwanych jako (...) H. G. w L. i R. G. (1), przyznając jednocześnie, że takie podmioty nie istnieją. Z ostrożności procesowej powódki wniosły o wezwanie do udziału w sprawie po stronie pozwanych (...) mit beschränkter H. w B. i R. G..

Na rozprawie w dniu 17 czerwca 2015 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowił wezwać do udziału w sprawie po stronie pozwanych (...) mit beschränkter H. w B. i R. G., którzy w odpowiedzi na pozew wnieśli o odrzucenie pozwu z uwagi na brak jurysdykcji krajowej, zaś z ostrożności procesowej wnieśli o oddalenie powództwa.

Kierując się wnioskami strony pozwanej Sąd Okręgowy odrzucił pozew. W pierwszej kolejności wskazał, że bezspornie podmioty pierwotnie oznaczone jako pozwani, to jest (...) H. G. w L. i R. G. (1) nie istnieją, co zgodnie z art. 199 § 1 pkt. 3 k.p.c., uzasadniało odrzucenie pozwu w części skierowanej do nich.

Następnie sąd pierwszej instancji przeszedł do omówienia pozwu w części skierowanej przeciwko pozwanym (...) (...)r H. w B. i R. G., który również odrzucił. Powodem takiej decyzji sądu był brak jurysdykcji krajowej. Kierując się rozporządzeniem Rady UE nr 44/2001 z 22 grudnia 2000 roku o jurysdykcji oraz uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że zarówno na podstawie łącznika ogólnego miejsca zamieszkania [siedziby] pozwanego, jak i łącznika szczególnego miejsca zdarzenia powodującego szkodę, jurysdykcję do rozpoznania powództwa wytoczonego w niniejszej sprawie mają sądy Republiki Federalnej Niemiec.

Pozwany R. G. (2) jest obywatelem Republiki Federalnej Niemiec i tam stale zamieszkuje, natomiast pozwany (...) (...)r H. w B. jest osobą prawną mającą siedzibę również na terytorium Republiki Federalnej Niemiec. W tej sytuacji jurysdykcja w sprawie wszczętej przeciwko nim powinna być co do zasady wyznaczona zgodnie z art. 2 rozporządzenia Rady UE nr 44/2001 z 22 grudnia 2000 r. o jurysdykcji oraz uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych, to jest wedle miejsca zamieszkania (siedziby).

Z kolei szczególne podstawy wyznaczenia sądu właściwego w sprawie określone zostały między innymi w art. 5 rozporządzenia Rady UE nr 44/2001. Zgodnie z art. 5 pkt 3 tegoż rozporządzenia - osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium jednego z państw konwencyjnych, może być pozwana w innym państwie konwencyjnym - jeżeli przedmiotem postępowania jest czyn niedozwolony lub czyn podobny do czynu niedozwolonego albo roszczenia wynikające z takiego czynu - przed sąd miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Zdaniem Sądu Okręgowego wykładnia tego przepisu odnosi się do miejsca "szkody pierwotnej", tj. miejsca, w którym doszło do naruszenia dobra prawnie chronionego, a nie miejsca lub miejsc, w których doszło do szkód "następczych" (pochodnych). Zdaniem Sądu Okręgowego o unormowaniu jurysdykcji sądów w art. 5 pkt 3 rozporządzenia Rady UE nr 44/2001 w sprawach roszczeń z czynu niedozwolonego lub podobnego do czynu niedozwolonego z odwołaniem się do pojęć wskazanych wyżej zadecydował szczególnie ścisły związek pomiędzy przedmiotem sporu a miejscem, w którym nastąpiło zdarzenie będące źródłem szkody, usprawiedliwiający - ze względu na potrzebę zapewnienia prawidłowego wymiaru sprawiedliwości i prawidłowego ukształtowania procesu - jurysdykcję krajową sądów tam działających. Sąd miejsca, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, jest - ze względu na szczególną bliskość w stosunku do przedmiotu sporu i możliwość ułatwionego przeprowadzenia dowodów - z reguły najbardziej predestynowany do tego, aby rozstrzygnąć spór.

W rozpoznawanej sprawie jest bezsporne, że dochodzone w sprawie roszczenie powstało w związku ze zdarzeniem, które miały miejsce w Niemczech, a powódka wiąże żądania pozwu ze szkodą na jej osobie polegającej na spowodowaniu uszkodzenia jej ciała i rozstroju zdrowia. Do uszkodzenia ciała powódki doszło zaś w momencie

zaistnienia wypadku, mającego miejsce – jak wskazano wyżej – na terytorium Niemiec. Oczywiście dalsze następstwa powypadkowego rozstroju zdrowia lub uszkodzeń ciała powódki związane były z miejscem pobytu powódki, jednak art. 5 pkt 3 rozporządzenia Rady UE nr 44/2001 nie odnosi się do tak rozumianych następczych ujemnych skutków czynu niedozwolonego. Jest to zresztą zrozumiałe, gdyż prowadziłyby to do całkowitego oderwania jurysdykcji od miejsca, gdzie zaistniała szkoda. W przypadku szkody o charakterze trwałym przyjęcie wykładni tego przepisu proponowanej przez powódkę prowadziłyby do tego, że jurysdykcja krajowa miałaby charakter zmienny w zależności od miejsca stałego pobytu osoby poszkodowanej, co jest sprzeczne z przywołaną wyżej zasadą, że przepisy o jurysdykcji powinny być w wysokim stopniu przewidywalne.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyła powódka A. S.. Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła:

I. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a to:

-przepisu art. 5 pkt 3 rozporządzenia Rady Unii Europejskiej nr 44/2001 w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (tzw. (...)) poprzez stwierdzenie, że sprawca szkody, stosownie do wyboru powoda, może być pozwany przed sądem miejsca, w którym nastąpiła szkoda lub przed sądem miejsca, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, przy czym miejsce, w którym nastąpiła szkoda dotyczy miejsca, w którym doszło do naruszenia dobra prawnie chronionego, a nie miejsca, w którym doszło do szkód następczych, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia przez sąd pierwszej instancji, że zarówno na podstawie łącznika ogólnego miejsca zamieszkania pozwanego, jak i łącznika szczególnego miejsca zdarzenia powodującego szkodę, jurysdykcję do rozpoznania powództwa wytoczonego w sprawie mają sądy Republiki Federalnej Niemiec, podczas gdy zarówno miejsce zdarzenia powodującego szkodę jak i miejsce powstania szkody są istotne z punktu widzenia właściwości sądu i żadne z nich nie powinno mieć prymatu przy ustaleniu jurysdykcji sądów członkowskich. Przy czym pomimo, że wypadek, któremu uległa powódka miał miejsce na terytorium Niemiec to jednak szkoda, która wyniknęła w jego skutku powstała w Polsce, co pozwala przyjąć, że jurysdykcję do rozpoznania powództwa wytoczonego w niniejszej sprawie mają sądy polskie.

- przepisu art. 1099 § 1 k.p.c. poprzez stwierdzenie braku jurysdykcji krajowej sądu polskiego prowadzącej do odrzucenia pozwu, podczas gdy właściwy do rozpoznania sprawy z powództwa A. S. przeciwko (...) i R. G. jest sąd polski.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o oddalenie wniosku pozwanych o odrzucenie pozwu i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Pozwani (...) mit beschränkter H. w B. i R. G. (2) wnieśli o oddalenie zażalenia i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie powódki okazało się niezasadne.

Niespornie jurysdykcję wyznaczały w tej sprawie przepisy rozporządzenia Rady UE nr 44/2001 z 22 grudnia 2000 roku o jurysdykcji i uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych zwanego dalej rozporządzeniem, a obie strony konsekwentnie utrzymywały, że wypadek komunikacyjny, w którym szkodę poniosła powódka miał miejsce na terytorium RFN. Kwalifikacja roszczenia z czynu niedozwolonego też nie budziła zastrzeżeń. Spór koncentrował się zatem w zasadzie na interpretacji art. 5 ust. 3 rozporządzenia. Powódka twierdziła bowiem, że przepis ten wyznacza jurysdykcję sądów krajowych państw członkowskich poprzez następczą szkodę na osobie, a zatem poprzez taki skutek działania sprawcy, który stanowi rozwój choroby lub powikłanie będące następstwem szkody pierwotnej doznanej przez poszkodowanego bezpośrednio po wypadku. Z kolei pozwani oraz Sąd Okręgowy interpretowali szkodę o jakiej mowa w art. 5 ust. 3 rozporządzenia jako szkodę pierwotną, i takie też stanowisko Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne.

W piśmiennictwie zaprezentowano podzielany przez powódkę pogląd, że dalsze pogorszenie stanu zdrowia stanowi wprawdzie szkodę następczą, niemniej narusza ona pierwotnie chronione dobro i stąd należy ją brać pod uwagę przy ustalaniu prawa właściwego i jurysdykcji sądu państwa członkowskiego. Takie stanowisko zostało jednak skutecznie zakwestionowane zarówno w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości (patrz powołany przez Sąd Okręgowy wyrok z 19 września 1995 r. w sprawie C-364/93 A. M. p. L. Bank plc i (...), (...) 1995, s. I – (...)) jak i w orzecznictwie sądów krajowych (w angielskim orzecznictwie patrz Wyrok C. of A. z 1 lutego 2002 r., H. przeciwko J. i innym, [2002] 1 (...), s. (...), w polskim orzecznictwie wspomniane przez pozwanych postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 listopada 2012 roku, sygn. akt I Acz 813/12.). Przekonującym argumentem przemawiającym przeciwko ustaleniu jurysdykcji wedle następczej szkody na osobie jest łatwy sposób wpływania zarówno na sąd właściwy do rozpoznania sprawy jak i prawo właściwe dla rozpoznania roszczenia wynikającego z czynów niedozwolonych, gdyż na gruncie art. 4 ust. 1 rozporządzenia nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczącego prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych ((...)) kwestia właściwego prawa też jest zależna od szkody. Prawem właściwym jest tu bowiem prawo tego państwa, w którym powstała szkoda. Przy rozumieniu pojęcia szkody w sposób prezentowany przez powódkę dochodzi do sytuacji, w której zmiana jej miejsca zamieszkania decyduje o tym jakie prawo i jaki sąd będzie rozpoznawał jej roszczenia, co jest szczególnie krzywdzące dla strony przeciwnej, której zarzuca się wyrządzenie szkody. W takiej bowiem sytuacji wybór miejsca zamieszkania może nie być przypadkowy, gdyż przepisy państw członkowskich odmiennie kształtują normatywne przesłanki roszczeń z czynów niedozwolonych, nie wspominając już od zróżnicowanych przepisach procesowych i ciężarze dowodowym. Problematyczna jest też zmiana miejsca zamieszkania w czasie procesu i wystąpienie z kolejnymi roszczeniami obok dotychczasowych. Jak trafnie wskazał też sąd pierwszej instancji szkoda następcza prowadzi do całkowitego oderwania jurysdykcji krajowej i prawa właściwego od zdarzenia, które szkodę wywołało, a które przecież stanowi zasadniczy przedmiot badania sądu osądzającego roszczenie poszkodowanego tym zdarzeniem. Tym bardziej, że szkoda ta zawsze jest następstwem szkody pierwotnej, powstałej niezwłocznie po zdarzeniu. Niezrozumiałe jest zatem deprecjonowanie tej szkody w świetle przepisów prawa wspólnotowego i nadawanie znaczenia szkodzie, która jest jej pochodną. Tym bardziej, że roszczenie będzie zasadne jedynie wówczas gdy szkoda pochodna jest bezpośrednim następstwem szkody pierwotnej i pozostaje z nią w związku przyczynowym. Sprawca zdarzenia nie odpowiada bowiem za przyczynienie się innych osób do zwiększenia rozmiarów szkody następczej, choćby wskutek błędów lekarskich. Stąd też przedmiotem badania sądu zawsze będzie szkoda pierwotna i zdarzenie ją wywołujące jako zasadnicze przesłanki uzasadniające roszczenia z czynu niedozwolonego. W przypadku powódki sąd będzie zatem badał okoliczności w jakich doszło do wypadku i jego następstwa rozumiane nie tylko jako aktualny stan zdrowia skarżącej, ale także przebieg całego procesu leczenia, jego długość i ostateczne efekty. Stąd też wyznacznikiem prawa właściwego oraz jurysdykcji sądu właściwego powinna być szkoda pierwotna powstała w bezpośrednim następstwie zdarzenia.

Uzupełniając jedynie obszerny i trafny wywód sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny wskazuje, że stanowisko zaprezentowane w niniejszej sprawie wynika także aktualnego z piśmiennictwa (patrz Czepelak Marcin, Międzynarodowe prawo zobowiązań Unii Europejskiej, Warszawa 2012, LexisNexis, wydanie I) potwierdzonego bogatą linią orzeczniczą Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie Z. Chemie BV przeciwko P. N./SA z dnia 16 lipca 2009 r., sprawa C-189/08 (LexPolonica nr 2055978, www.curia.europa.eu) wskazano, że artykuł 5 ust. 3 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych należy interpretować w ten sposób, że w ramach sporu takiego jak w postępowaniu przed sądem krajowym wyrażenie „miejsce, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę”, oznacza miejsce, w którym wystąpiła pierwotna szkoda wskutek zwykłego użycia produktu w celu, dla którego był on przeznaczony. Z kolei w uzasadnieniu do wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie M. przeciwko (...) Ltd z dnia 16 maja 2013 r., sprawa C-228/11 (LexPolonica nr 5899010, www.curia.europa.eu) wyrażono trafny pogląd, że przepis jurysdykcyjny zawarty w art. 5 pkt 3 rozporządzenia nr 44/2001 jest oparty na istnieniu łącznika wynikającego ze szczególnie ścisłego związku pomiędzy roszczeniem a sądem miejsca, gdzie nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę, który uzasadnia przyznanie jurysdykcji temu sądowi ze względu na prawidłowe administrowanie wymiarem sprawiedliwości oraz sprawną organizację postępowania. Jeżeli przedmiotem postępowania jest czyn niedozwolony lub czyn podobny do

czynu niedozwolonego, sąd miejsca, gdzie nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę, ma bowiem zwykle najlepsze predyspozycje do tego, by wydać rozstrzygnięcie w sprawie, w szczególności ze względu na bliskość i łatwość w przeprowadzeniu postępowania dowodowego (zob. podobnie wyrok z dnia 1 października 2002 r. w sprawie C-167/00 H., R.. 2002 r. str. I- (...), pkt 46; a także uzasadnienie wyroku (...), Ö. A. przeciwko F. K., Evergreen (...) z dnia 18 lipca 2013 r. w sprawie C-147/12, LexPolonica nr 7380892). W związku z powyższym wniosek sądu pierwszej instancji, z którego wynika, że zarówno na podstawie łącznika ogólnego miejsca zamieszkania (siedziby) pozwanego, jak i łącznika szczególnego miejsca zdarzenia powodującego szkodę, jurysdykcję do rozpoznania powództwa wytoczonego w niniejszej sprawie mają sądy Republiki Federalnej Niemiec, jest jak najbardziej trafny.

Kończąc rozważania należy wskazać, że nie uszło uwadze sądu odwoławczego, że od 10 stycznia 2015 roku obowiązuje Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr (...) z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U.UE L z dnia 20 grudnia 2012 r.). Tym niemniej z art. 66 niniejszego rozporządzenia wynika, że rozporządzenie (WE) nr 44/2001 nadal ma zastosowanie do orzeczeń wydanych w postępowaniach sądowych wszczętych przed dniem 10 stycznia 2015 r., objętych zakresem zastosowania tego rozporządzenia, co oznacza, że ma ono zastosowanie w niniejszym postępowaniu. Sprawa z powództwa skarżącej została bowiem wszczęta 5 grudnia 2014 roku.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada prawu i w oparciu o art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie powoda, o czym orzekł w sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania zażaleniowego Sąd Apelacyjny orzekł kierując się art. 102 k.p.c. Zdaniem sądu odwoławczego przesłanki, które uzasadniały odstąpienie od obciążania powódki kosztami postępowania w pierwszej instancji są nadal aktualne. Sytuacja finansowa powódki jest bardzo ciężka, nie posiada ona możliwości zarobkowych, jest niesamodzielną i zdana na pomoc innych osób. Choć polski sąd okazał się niewłaściwy do rozpoznania roszczenia powódki, to jednak prezentowany przez jej pełnomocnika pogląd prawny na wykładnię art. 5 pkt. 3 rozporządzenia był obecny w piśmiennictwie i mógł wywołać u strony powodowej mylne przekonanie, co spowodowało złożenie zażalenia w niniejszej sprawie. W związku z powyższym sąd odwoławczy uznał, że przesłanki z art. 102 k.p.c. zostały spełnione także w postępowaniu zażaleniowym i odstąpił od obciążania powódki kosztami tego postępowania, o czym orzekł w punkcie II sentencji orzeczenia.

SSA Halina Zarzeczna SSA Iwona Wiszniewska SSA Tomasz Żelazowski